

# OZIENNIK BIAŁOSTOKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki Nr 1, telefon 43

## Shop światła w mroku zbrodni Lauowa była kochanką Piotrkiewicza Po zamordowaniu ograbiła swą ofiarę; nawet szpilki wyjęła jej z włosów

(Telefonem od warszawskiego korespondenta)

Ponura tajemnica zbrodni pod Pruszkowem, dzięki energii policji, została, jak się zdaje, ostatecznie wyjaśniona.

Zamordowana kobieta okazała się 29-letnią Elżbietą Piotrkiewiczową, żoną murarza, robotnicą z fabryki „Wilkan”, zamieszkałą przy ulicy Łomżyńskiej Nr. 22. Tożsamość zabitej potwierdzili wezwani na miejsce mordu sąsiedzi, oraz znanymi zbrodniarki, Walentyna Lauowa.

### WIEDNACIA MIŁOŚĆ

Walentyna Lau jest również żoną murarza. Maż jej liczy lat 55, ona 45. Przed kilku laty zaprzyjaźniła się z Piotrkiewiczami i wkrótce została kochanką męża swej ofiary, człowieka znacznie od niej młodszego.

Z biegiem czasu, Lauowa przywiązała się coraz bardziej do swego kochanka i ze strachem myślała o nieuniknionej chwili rozstania. Lata mijaly, różnica wieku stawała się z dniem każdym coraz szersza i wszystkie przemyślały, że Piotrkiewicz, wcześniej czy później powróci do swej żony.

### PO MIĘSO ZA MIASTO

W ubiegłą niedzielę obie kobiety zeszły się w mieszkaniu Piotrkiewiczów. Rozmawiano o zbliżających się świątach. Lauowa zaproponowała rywalce udanie się w pobliskie okolice po mięso, które można jakoby nabyć tam znacznie taniej.

Piotrkiewiczowa zgodziła się na propozycję i wyznaczyła wtorek jako dzień odpowiedni na wyprawę. W umówionym terminie nie-

wasty spotkały się na dworcu Głównym. Lauowa kupiła bilety i wsiadły do pociągu.

### SZPIŁKI OD WŁOSÓW

Jak już o tem donosiło nasze pismo, znalazłszy się w starych i okopach pod Pruszkowem, Lauowa poczęstowała towarzyszkę śniadaniem, przyczem wyjęła z koszyka dwie buleczki wódki.

Piotrkiewiczowa, po wypitku zawartości jednej z bułek, upadła na ziemię i straciła przytomność.

Przypuszczając, że jej rywalka jest już trupem, Lauowa rozbrała ją do bielizny. Sweter i bukić włożyła na siebie. Nie zapomniawszy też o szpilkach od włosów i szuchwym warkoczu, który również zabrała i umieściła w koszyku.

### OCZY PATRZA

W czasie tych wstrętnych czynności, Lauowa spostrzegła z przerażeniem, że otruta otwiera oczy. Nie zwlekając, chwyciła zabraną na wszelki wypadek młotek i zadala jej straszny cios w głowę.

Rozległ się przeraźliwy okrzyk bólu, sflumiony nowym uderzeniem. Masakrowana kobieta usiłowała zerwać się na nogi, lecz młotek padał i padał, łamać kości i miżdżąc ciało.

Coś małego pociekło ze skroni i jej uciachły.

### UJETA

O aresztowaniu zbrodniarki wiadomo z poprzednich numerów. Pozostaje do zanotowania fakt niewytłomaczony, że skradzionych przez Lauowa sukien-

ki i chustki dotychczas, mimo usilnych poszukiwań, nie odnaleziono.

Ponieważ na krzyki mordowanej pośpieszyli niezwłocznie przechodnie, zdaje się być wykluczone, aby zbrodniarka zdążyła te rzeczy zakopać w ziemię. A więc, czyżby przywłaszczyla je sobie osoba postronna?

### MAŻ ZABITEJ

Ubiegłej nocy o godzinie 2-iej w mieszkaniu Piotrkiewiczów zjawila się policja. Po skrupulatnej rewizji, trwającej do godz. 4-iej rano, maż ofiary został aresztowany wraz z jego bratem, chwilowo tam zamieszkałym.

Piotrkiewicz w domu swej kochanki przy ul. Tarchomskiej Nr. 11 bywał częstym gościem. Przed dwoma tygodniami Lau, po gwałtownej scenie, wyprosił go z mieszkania.

Pozatem oba małżeństwa żyły pozornie w jaknajlepszej zgodzie i sąsiedzi z najwyższym zdumieniem dowiedzieli się o strasznej zbrodni.

Tak się przedstawiają dotychczasowe wyniki śledstwa.

## P. P. P. na komisji sejmowej

WARSZAWA, 12. IV.

Sejmowa komisja dla zbadania tajnych organizacji spiskowych PPP. pod przewodnictwem posła Kozickiego (ZLN.) rozpoczęła w dniu wczorajszym merytoryczne dochodzenia.

Przesłuchano czterech świadków pod rygiem przysięgi. Pósl. Prager (PPS.) zażądał przesłuchania jeszcze dziesięciu świadków, co wymagać będzie trzech posiedzeń komisyjnych. Mimo to podkomisja nie będzie mogła przygotować wniosków na plenum Izby przed połową maja b. r., gdyż akta przesłane do sądu zostaną oddane do dyspozycji komisji dopiero około 10 maja.

P. p. Manecki i Oboleński zostali przyjęci przez p. premiera Grabskiego WARSZAWA, 12. IV.

W dniu wczorajszym premier Grabski przyjął sowieckiego komisarza dla handlu zagranicznego — p. Maneckiego, oraz posła S. S. S. R. przy rządzie polskim — p. Oboleńskiego.

P. Manecki dziękował przesłowi ministrowi za pomoc, jaką władze polskie okazały mu przy poszukiwaniu namiastek po Leninie.

## Bank Polski nie może znaleźć dyrektora „Pensyjka przynależała, proszę łaski państwa“

WARSZAWA, 12. IV.

Cały szereg wybitnych osobistości ze świata finansowego i bankowego odmówiło przyjęcia godności na czelonego dyrektora Banku Polskiego ze względu na niską płacę.

5 miliardów rubli rocznie. Wszystko jest względne na miejscowej.

tym świecie, a więc i polskim o wysoki plac.

Alc jedno jest rozczulające naprawdę w tem wszystkim: oto jedynym kryterium decyzji o objęciu historycznego poprosu stanowiska jest

wysokość płacy.

## Krwawe wybory w Saksonji 100 osób ranionych

Starcia między komunistami i hitlerowcami

BERLIN, 11. 4. W Saksonji walka przedwyborcza między hitlerowcami a komunistami przybrała ostry charakter.

Gwałtowność walk charakteryzuje fakt, że na kilku ostatnich zebraniach przedwyborczych około 100 osób zostało ranionych.

## Prasa francuska o Stinesie

Wczorajsze paryskie pisma stwierdzają, iż wraz ze śmiercią Stinesa zeszedł ze świata przedstawiciel przemysłowych

Niemiec, najpotężniejsza osobistość i najbardziej wpływowym czynnikiem polityki niemieckiej.

## Depesze z dzisiejszej nocy

Ogłoszenie lokantu przez właścicieli stożek londyńskich spodziewane jest dziś wieczorem.

„Times“ w dziale handlowym donosi, iż handlowe koła londyńskie pesymistycznie oceniają wyniki prac rzeczoznawców i sądzą, że do porozumienia nie dojdzie tak łatwo, jak naogół przypuszczają.

„Daily Mail“ twierdzi, że podczas pobytu króla rumuńskiego w Paryżu będzie zawarty francusko-rumuński układ na wzór układu francusko-czechosłowackiego.

Związek byłych żołnierzy frontowych - faszystów urządził wielką manifestację na cześć Mussoliniego na placu Colonna w Rzymie.

„Dzienniki donoszą, iż Francja zamierza mianować przy

rządzie litewskim ministra pełnomocnego.

— Jest rzeczą prawdopodobną, że wszyscy obecni ministrowie włoscy złożą swe teki do dyspozycji Mussoliniego.

— Królewska para rumuńska złożyła dziś zrana wieniec na mogile „nieznanego żołnierza“ w Paryżu.

— „Trybuna“ donosi, iż rząd włoski jest szczególnie zadowolony ze sprawozdań, złożonych przez komitet rzeczoznawców.

Przyjechał do Londynu z Paryża poseł Thugutt, który odbywał liczne konferencje z przedstawicielami tutejszego świata politycznego, zwłaszcza z członkami Labour Party.

— Litewska elencja telegraficzna donosi, iż konferencja kołowa ma się rozpocząć 6-go maja, a zakończyć 10-go.

± 0

WARSZAWA, 12. IV.

Posiedzenie komisji statystycznej dla badania zmian kosztów utrzymania odbędzie się we środę popołudniu dnia 16 b. m.

Jak się dowiadujemy, wskaźnik kosztów utrzymania w pierwszej połowie kwietnia wahać się będzie w pobliżu zero.

## Bomba w „Kurjerze Porannym“

WARSZAWA, 12. IV.

Dzisiaj o godzinie 5 i pół rano jeden ze sprzedawców gazet znalazł w komórce z papierem w lokalu „Kurjera Porannego“ przedmiot jałkowany, nieco zarzewiały.

Wszczęł alarm — przybyła policja — w „przedmiocie“

rozpoznała bombę systemu francuskiego z zapalnikiem.

Bombę przeniesiono do 8-go komisariatu — stamtąd zaś do 1-go, gdzie odbywają się badania.

## Jak na republikę to wcale nieźle

BERLIN, (PAP). Podczas koncertu Reichswehry w cyrku wrocławskim odbyła się wielka manifestacja na cześć kronprinza i jego żony, obecnych na koncercie.

wiedzieli już od dłuższego czasu o przybyciu kronprinza, gdy kapela zagrała „Deutschland über alles“, urządziła manifestację burzliwą owacyjną. Byli kronprinz wobec manifestacji zachował się z rezerwą.

## Komunikat finansowy z dnia 11 kwietnia

WARSZAWA, 12. IV.

Kurs dolara niezmiennym na poziomie 9350, 9300 mk. pol. za dolara.

Dowody i waluty bez większych zmian. Słabsza Praga. Z papierów państwowych nadal poszukiwane sześcioprocentowe bonny złotowe.

Rynek akcyjny bez ożywienia. Błąd. Bardzo dobre wrażenie zrobiła wiadomość z min. skarbu o umocnieniu opracowania rozporządzenia p. Przewidywa Rapitel w sprawie zmiany u-

stroju pieniężnego oraz ustawowej relacji t. j. 1.800.000 (milion osiemset tysięcy) marek polskich za jednego złotego.

Rozporządzenie powyższe ma leżałoby najrychlejsz ogłosić, aby rozwiać wszystkie wątpliwości, a przez to ukrocić wszelkiego rodzaju spekulację, powstała na tem tle w obecnym okresie przejściowym (skłoniłoby do możności spokojnego przecięcia cen towarów i zarobków na złote polskie przed oszczeniem złotego w obieg.

## GIEŁDA

WARSZAWA, 12. IV.

Notowania oficjalne:  
Dolary St. Zjedn. 9350, 9300  
Funtów angielski 40375  
Franki szwajcarski 1800  
Belgia 475, 471,2  
Holandia 3485, 3462,5  
Londyn 40675, 40800  
New York 9350, 9300  
Paryż 560, 555  
Praga 277,5, 269,5  
Szwajcaria 1642,5 1631,5  
Sztokholm 2470, 2456  
Wiedeń 132,1, 130,85  
Włochy 415, 411,75  
Milionówka 1050 1100  
8 proc. pol. złota 14000  
6 proc. bonny złote 1360, 1400  
4½% Tow. Kr. Ziem. (rub.) stempl. 4000, 4250  
Pol. dol. 4930, 4940.

AKCJE

B. Dyskontowy 1-7 em. 24000, 23500.  
B. Handlowy 26000, 25250.  
B. dla H. i Przem. 4000.  
B. Kredytowy 1900.  
B. Przem. Pol. 1-4 em. 500, 5 em. 500.  
B. Przem. Warsz. 4000.  
B. Handl. w Pozn. 8000.  
B. Przem. we Lwowie 1450, — 1400, 1410.  
B. Wł. Pr. Handl. 315, 310, 315.  
B. Zachodni 1-5 em. 19250, — 7 em. 7850, 7800.  
B. Zjedn. Ziem. Pol. 4500.  
B. Zw. Sp. Zar. 19000, 18500, — 19500.  
B. Zw. Ziem. 775.  
Cerała 700.  
Gole Potasowe 21000.  
Grodzisk 1-3 em. 2800, 4-5 em. 2250, 2300.  
Kijewski 1250, 1300, 1275.  
Piłs 1300.  
Spies 3250, 3000.  
Sirem 55000.  
Wittd 500.  
Zgierz 13000, 14000, 13750.  
Elektr. Dąbrow. 4000.  
Elektryczność 6500, 6000.  
Siła i Światło 2025, 1975.  
Chodorów 18500, 17000, 17500.  
Pol. Tow. El. 575, 560.  
Czersk 2250, 2050, 2150.  
Czestochowa 9000, 8000, 8500.  
Gostawice 4800, 4400, 4750.

Michałów 2150, 2250, 2200.  
Tow. Fab. Cidru 12000, 14500, 14000.  
Pirley 3200, 3400.  
Lazdy 525, 480, 500.  
Warsz. Tow. Kop. Węgla 18000, 18500 1), 19000 2), 19500, — 18750, 19250 3), 20250, 19750, 20000 4).  
Pol. Przem. Naft. 1-2 em. 2900.  
Nobel 1-4 em. 5900, 5700.  
Cegielski 1950.  
Fitzner 30000, 29500 4).  
Lilpop 2275, 2200.  
Modrzewów 30000, 30750 1), — 32500, 34000, 33500 3), 36000, 36500, 36250 5).  
Norblin 2350, 2000.  
Orthwein 1925.  
Ostrowieckie 32000, 35250.  
Parowozowy 1300, 1200, 1250.  
Rohn 1-3 em. 1450, 1500, 4 em. 1350.  
Rudzi 1-4 em. 5700, 5850 1), 6100 2), 6450, 6375, 6400 3), 6700, 6600, 6650, 5 em. 5500, 5400.  
Starachowce 1-7 em. 10500, 11850 (bez praw).  
Ursus 1-2 em. 3500, 3 em. — 3250, 3400.  
Zieleniewski 38500, 38000.  
Zy. Pol. F. M. 1350.  
Zjed. Pol. 1475000, 1440000.  
Zawiercie 180000, 190000.  
Belpol 280.  
Borkowski 4900, 4800, 4875.  
Jablkowski 625, 650.  
Skóry i Garbniki 250, 275.  
Syndykat Rol. 10500, 10750.  
Herbata 400.  
Zach. Tow. H. i P. 1000.  
Pol. Lloyd 425, 450.  
Transport i Żegluga 1-6 em. — 670, 800, 7 em. 560, 600.  
Cmielów 2900, 3000.  
Habermusch 24000, 22750, — 23250.  
Dźwignia 875.  
Klucze 1300, 1275, 1300.  
Lombard 1500.  
Pustelnik 4000, 3800, 4300.  
Spirytus 6800, 6850 3), 7190.

Nr. wylosowanej milionówki 0.666028.

## Ze szponów moskiewskiej czerezwyczałki Wraca do Ojczyzny ks. arc. Cieplak

Ks. arcybiskup Cieplak przybył wczoraj do Rygi i dziś w niedzielę, o godz. 8-iej rano pociągiem pośpiesznym z Wilna przyjeżdża do Warszawy.

Na spotkanie ks. arcybiskupa wyjeżdżają do Turyn, w imieniu rządu: minister kolei żelaznych, hrz. Tyska, oraz przedstawiciele prezydium Rady ministrów i ministerium oświecenia publicznego i wyznań religijnych.

Wczoraj wieczorem w lokalu Towarzystwa „Ubezpieczeń „Pias“ (Sikawicz 14) odbyło się nadzwyczajne zebranie

Zarządu związku b. zakładników z udziałem delegatów organizacji i towarzyszy społecznych, zwołane w celu zorganizowania uroczystego przyjęcia Jego Eminencji ks. arcybiskupa Cieplaka, powracającego z wygnania bolszewickiego.

Wybrano komitet wykonawczy, w skład którego weszli: ks. prałat Około-Kulak — prezes, Henryk Barylski — wiceprezes, Br. Barylski, J. Bełżecka, T. Bełżecki, K. Elżanowski, St. Paszkowska, St. Korwin-Pawłowski, A. Roszkowska, Szumłakowski, Al. Szczygielski, W. Wasilewski i St. Wierzbicki.

## Koniec strajku w zagłębiu węglowym

WARSZAWA, 12. IV.

W dniu wczorajszym strajk na Górny Śląsku został zlikwidowany. Wydalanie robotników, wskutek interwencji rządu, zostało wstrzymane.

W Zagłębiu Dąbrowskiem wczoraj rozpoczęły się pertraktacje pracodawców z robotnikami. W naradach tych w charakterze pośrednika bierze udział przedstawiciel rządu.

Robotnicy zgodzili się już na pewną niżkę płac za marzec i kwiecień, w zamian za co przemysłowcy wyrazili zgodę na zawarcie nowej umowy w zagłębiach Dąbrowskiem i Chrzanowskiem, oraz na wypłacanie górnikom premij socjalnych.

Istnieją wszelkie dane, że robotnicy w dniu dzisiejszym przystąpią do pracy.

## Rosja jest przygotowana do wojny

Reuter donosi z Moskwy: Z najnowszych oświadczeń, że sowieci nie chwycą za broń w celu przeciwdziałania się aneksji Besa-

rabii przez Rumunje. Jednak gdyby nieprzyjaciele Rosji przystąpili do wojny, Rosja do wojny jest przygotowana.

*Handwritten signatures and scribbles at the bottom of the page.*

Już wszyscy będą władzieli, jak i kiedy wpłacać należy podatek dochodowy

Rozporządzeniem ministra skarbu, podpisanym w dniu wczorajszym...

chodu zeznanego na rok podatkowy 1924. Termin składania zeznań...

Bardzo prędko rozstanęliśmy się z mareczkami

Będzie mało miliardów, ale zato złotych. Jeszcze przed świętami wziękaniem...

Ambicją Ludendorffa jest teraz posiedzieć w więzieniu

Proces Hitlera, Ludendorffa i towarzyszy o zdradę stanu i o zamach mający na celu...

Hitler, Pochmer, Kriebel i Weber skazani zostali na 5 lat twierdzy.

Prick, Röhm, Brückner, Wagner i Pernet na 1 rok i 3 miesiące twierdzy.

Natomiast Ludendorff został uwolniony.

Zebrała publiczność zademonstrowała wykrzykami oburzenia i pogroźkami przeciwko takiemu wymiarowi sprawiedliwości.

Uwolniony zaś od odpowiedzialności Ludendorff powstał z miejsca i wskazując na swe odznaczenia wojskowe...

Wyrok uniewinniający uważam za obelgę mojego mandatu i wysokich odznaczeń za walkę z bolszewizmem.

Na sali zapanował entuzjazm, owywały się okrzyki: Niech żyje bohater! Niech żyje Ludendorff!

Przewodniczący trybunału miał wiele kłopotu nim uciszył publiczność i polecił opróżnić salę.

Przed sądem zebrał się jednak wielotysięczny tłum i urządził gromką owację Ludendorffowi.

Do późna w nocy trwały manifestacje i odbywały się okrzyki: Niech żyje cesarz! Niech żyje naród niemiecki!

W Monachium, gdzie rozgrywa się ostatni akt komedii o. t. „Hohenzollern znowu na tronie”...

W dniu wyroku agitacja monarchistyczna doszła do punktu kulminacyjnego...

wyglądała już nie jako odruch grupy malkontentów, ale jak powszechna apoteoza...

Wszczęciem i zdebronizowanego cesarza. Punktualnie o godzinie 10 na dworzec...

Na czele ich postępował generał Ludendorff w paradnym mundurze cesarskim...

Zebrała tłumnie publiczność i obsypała kwiatami wchodzących. Za chwilę zjawił się trybunał...

Co się działo na wczorajszej giełdzie?

WARSZAWA. Lekka poprawa kursów...

Z bankowych. Większym popytem cieszył się Bank Handlowy...

Chemiczne. z wyjątkiem mocniejszych Strona i Gródziska...

Węglowe. przy utrzymanym kursie dla od cinków drobnych...

Włókiennicze i handlowe. przeważnie mocniej, z wyjątkiem Żelazki...

Na rynku walutowym. Sytuacja odroczona, Dolar na giełdzie...

Wieloletni kursy. Paryż spadł o 20 punktów. Miłogówka...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wśród maszyn, które rzeźbią nasze nowe bogactwo

P. Prezydent Rzeczypospolitej zwiedza dziś mennicę

WARSZAWA, 12. IV.

Dzisiaj w sobotę przed południem - jak się dowiadujemy - p. Prezydent Rzeczypospolitej...

Głównego Urzędu Probierzczego ma zwiedzić nowoutworzone zakłady mennicze...

Sejm zatwierdził pobór rocznika. Ostatecznie uchwalił Ustawę o ochronie lokatorów, poczem rozjechał się na ferie świąteczne

Sejm zezwolił wczoraj po raz pierwszy od czasu wzniesienia państwowości polskiej...

nie lokatorów, tak że weźmie ona prawdopodobnie w życie...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy, upoważniającej Rząd do zabezpieczenia i wzięcia pożyczki...

Przyjęto też w trzecim czytaniu ustawę o umowach sprzedaży lub przyrzeczenia...

Z Seyda przedstawił sprawozdanie komisji prawniczej o zaproponowanych przez Sejm...

Przyjęto poprawkę Sejatu, aby był użyty wyraz „lokator” i „sublokator”...

Osobne głosowanie przez drzw. odbyło się nad poprawką Sejatu, która chce w art. 28...

by utrzymywał przedmiot najmu w stanie zdającym do użytku...

W art. 33 przyjęto poprawkę Sejatu, że ustawa będzie obowiązywała z dniem pierwszym...

W drugim i trzecim czytaniu przyjęto według referenta pos. Dymowskiego...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Wieloletni kursy. Miłogówka - nieco mocniej - zakończyła kurs...

Senat Marszałek Trampczyński polemizował z sen. Hasbachem na temat traktatu o mniejszościach

Na wczorajszym swym posiedzeniu Senat po przemówieniach sen. Buzka (Piast), Mendelsona...

Po krótkim referacie sen. Szychrowskiego przyjęto bez zmian ustawę: Nowe do ustawy o sadach przemysłowych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ustawy o władzach górniczych...

sób międzynarodowy brzmieć gdyby to się stało ogólną da światową...

ma wprawdzie prawo mieszać się do kwestii wania naszych obywateli...

my nie mamy prawa bronie członków polskiej dowołał w Niemczech.

Powodem mojego wystąpienia był także fakt, że jest decyzja trybunału...

go co do treści traktatu o mniejszościach, jaki Polska...

Tam trybunał haski niesłychanie interpretował wobec nas... (Gros. Hanu)

Ja nawet tego nie twierdziłem. Trybunał haski z swolego stanowiska...

był sprawliwy, ale otworzył nam oczy na to, że jeżeli traktat można to wyczyć...

to wyczytał trybunał haski tak samo jak inny naród...

dochować nie może. (głosy. słusznie). Na szczeblu o mniejszościach...

w art. 12 jest powiedziane, że Polska może postawić...

do Rady Ligi Narodów. Lige zmieniła jego przepisy.

Niestety, dotychczas rząd do tego nie zabrał. Nie ma jest tałemnica publiczna...

niem przekonaniem społeczeństwa, że musimy żądać...

Wiec artykuł, jaki w gazecie umieściłem w formie wywiadu...

miał ten cel praktyczny, aby wywołać ten temat...

aby wywołać ten temat dyskusję prawniczą i aby wobec Rady Ligi Narodów...

wrócić wszystkie atuty, jakie Polska może tam wygrać. Działalem przytem...

nie jako marszałek, ale jako prawnik i obywatel, działalem według mozo przekonania...

konania i tylko w interesie kraju. (Okłaski).

W głosowaniu imiennym przegrał ustawę ratyfikacyjną głosami przeciw 15.

Senat przyjął następnie te same projekty ustaw o wstąpieniu...

wstąpieniu mocy obowiązującej ustawy o warunkach dla rodzin rezerwistów...

o nauczycielach i o nauczycielkach w szkołach państwowych...

o powołaniu budźżetowego za drugi kwartał b. r.

Tak samo przyjęto uchwały przed południem w Sejmie o poborze rocznika 1903...

kontyngencji rekruta na r. 1924. Następne posiedzenie Senatu...

6 maja 4 po poł.

15 kwietnia 45-ciu nowych miliardów będzie miała Polska

WARSZAWA, 12. IV.

Wylosowanie premii 6 proc. pożyczki dolarowej nastąpi nieodwołalnie w dniu 15 kwietnia...

r. b. Ciągnięcie odbywać się będzie publicznie w lokalu Urzędu Pożyczek Państwowych...

przy ul. Senatorskiej Nr. 29 (Galeria Luxenburga) o godzinie 10-ej rano.

Wylosowane będą następujące premie: jedna w sumie 40 tys. dolarów...

dwie po 8.000 dolarów, dwie po 3.000 dolarów, dziesięć po 1.000 dolarów...

i trzy po 100 dolarów - ogółem 45 premii na ogólną sumę 75.000 dolarów.

Wylosowane premie wypłacone będą niezwłocznie przez P. K. K. P. w efektywnych dolarach.

Anonimy w wojsku

Ministerium wojny świeżo wydało rozkaz, w którym zwraca uwagę jak należy traktować doniesienia anonimowe.

Podjęto ministerium wojny wspomnianym rozkazem konieczność zwalczania wypadków niezdrowego postępowania się doniesieniami ukrytych autorów i jednocześnie nakazuje dążyć w możliwy i dozwolony sposób do wykrywania źródeł i zawierania dowodów bądź wszelkie cechy prawdo-

Flota Irlandzka będzie zdemobilizowana

Irlandzki statek wzięty za piracki

Smutek i gorzyc w Irlandii

DUBLIN (Tel. wł.). Barwy trójkolorowe irlandzkie przestają powiewać na falach morskich.

Flota irlandzka nie przedstawiła żadnej sily bojowej - ale była symbolem niezawisłości irlandzkiej.

Rząd autonomiczny irlandzki rozporządzał kilkoma łodziami samochodowymi.

które patrolowały na brzegach Irlandji, pilnując przemysłników. Nie posiadały ani amunicji, ani artwierzystów, ani aparatów radiotelegraficznych.

Mimo jednak swej znikomości, były soła w oku pewnym koloni angielskim. Czekano na sposobność, aby osadzić w „niezawisłości” irlandzkiej na morzu zniknął raz na zawsze.

Sposobność zdarzyła się niedawno. Patrolujący statek irlandzki wezwał do zatrzymania się statek, płynący pod flagą francuską. Kapitan tego ostatniego nie usłuchał wezwania - jak tłumaczył się następnie - sędził, że ma do czynienia z piratami. Fakt ten zdecydował o zniszczeniu „floty” irlandzkiej.

Terz drobny fakt ma znaczenie poważne, jest to jeden z powodów, dla których systematycznie eliminujemy anonimowe doniesienia. Podróżni i marynarzy nieświetnie obawiają się irlandzko-angielskiej (Przyp. Red.).

# Student i kokota -- mordercy

## Strzelają do szofera i uciekają ze zrabowanym samochodem

Młody człowiek, prowadzący pod ramieniem elegancką kobietę, zbiegł się do jednej z dróżek samochodowych stacjonujących na placu Rivoli w Paryżu i przemówił do szofera w te słowa: — Musimy jechać do Saint-Cyr, poślęż nam kasa, zapłacę cię i pan zechce.

Szofer początkowo nie przyjął propozycji, tłumacząc się niemałą ilością drogi, zniechęcony jednak obietnicą

hobnieł zanfaty. dał się namówić. Po chwili auto chyżo ponikło ku Versailowi.

Mimeli ulicę Oranżerii i znaleźli się w pustym lesie. Było no północ. W pobliżu linii kolejowej prowadzącej do Chantiers, szofer usłyszał

gwałtowne kołatanie w szklaną szkanke samochodu. Zwiłki wice biegał i zanatył o co chodził.

— Proszę stanąć! Pani zrobiła się niedźbrze — odpowiedział niewiele, pasażerka leżała bezwładnie

na poduszkiach. — Czy pani nie ma wina? — zapytał młody człowiek, wychodząc z auta.

Szofer schylił się po manerkę i w tej samej chwili rozległy się dwa strzały. Obie kule utkwiły mu w szyję. Ramy zachwiały się

runął na szosa.

a tymczasem morderca zajął jego miejsce przy kierownicy i zawrócił ku Paryżowi. Los jednak mu nie sprzyjał. Po ujechaniu kilkudziesięciu kroków tra-

fił na stercie kamieni szosowych i wpadł z samochodem do rowu. Nie miał czasu do stracenia morderca i jego towarzysza puścili się pieszko w dalszą drogę.

Do wrót koszar żandarmerji w Denfert

przyczołgał się ciężko ramy szofera. Zdobano oden dowiedzieć się głównych szczegółów zamachu.

Przez tego, w pobliżu wywróconego samochodu komendant policyi wersalskiej znalazł torebkę damską, a w niej list treści nie znaczącej, adresowany do Juliety Paire, zamieszkałej przy ulicy Saint-Denis w Paryżu.

W tym kierunku skierowano poszukiwania i o godzinie 6-jej rano

dama towarzysząca mordercy

była już aresztowana. Dowiedzialo się od niej, że o godzinie 8-jej rano ma przyjść jej kochanek Lucjan, którego nazwiska nie znała.

Młody człowiek spóźnił się nieco. Wpadł zdyszany do pokoju swej przyjaciółki, z walizką w ręku i dwoma

biletami kolejowymi do Bordeaux. Ujrawszy policjantów, sięgnął do kieszeni po rewolwer, lecz nie zdążył zeń skorzystać. Odstawiono go wraz z Iwetą do komisariatu.

Sledztwo ujawniło niezwykle szczeólny. Morderca okazał się synem bardzo zamożnej rodziny. Przed rokiem ukończył kolegium Saint-Servan

### I został słuchaczem

politechniki paryskiej. Nazwisko jego brzmie Lucjan Chever. Młody człowiek skradł przed kilku tygodniami 3000 franków swej matce i stracił na polach Lulanki, Iwetta była jego

ostatnia znajomość z Montmartin. Dla niej wydał resztkę pieniędzy i chciec zdobyć środki na dalszą zabawę, zdecydował się zamordować szofera i sprzezać zrabowany samochód.

Ofiana napadała szofera Alfons Delapierre, odcierającego dzieci, dogorywał w szpitalu

## Artysta „pierwszej sceny“ francuskiej zarabia tyle, co śmieciarz paryski

Zaś artystka — tyle, co śmieciarka

Aktorzy najznakomitszego teatru francuskiego „Comedie Francaise“ weszli akcje o poprawę swego bytu. Z powodu ciężkich warunków w jakich znajdował się cały kraj zadawali się dłużni czasami, które nieznacznie tylko wzrosły w stosunku do przedwojennych wynagrodzeń, podczas gdy drożyzna kilkukrotnie poszła w górę. Umyślnie jednak, nie podnosili swych wymagań, aby uratować poziom repertuaru „Komedii

francuskiej“ i nie zamienić „akademii teatralnej“ na przedsiębiorstwo finansowe, w którymby musieli być krywanymi

szuki kasy. zwykłe bez wartości literackiej ale zato znaczące tłumy publiczności.

Doszło do tego, że gaże nie wystarczały na zaspokojenie najprzyjemniejszych potrzeb, a artyści musieli zarobkować ubocznie, przepisując akta adwokackie lub przyjmując prace

## Walka o dach nad głową Na miejscu bitwy pozostał trup szofera

Były urzędnik majątku Duże Komórki w Węgrowcu w Wielkopolsce, Małkowski, w związku z utratą posady stracił zajmowane mieszkanie.

Nie mając dachu nad głową, Małkowski oświadczył właścicielowi majątku Domiemierskiemu, że nie pozwoli

usunąć się z mieszkania i zdecydowany jest bronić do ostateczności.

Determinacja ta nie przeraziła właściciela majątku i o dni pewnego do lokalu urzędni- ka wydelegowano szofera Józefa Marzyńskiego, który wtargnąwszy do mieszkania Małkowskiego zamierzał usunąć

Zdenerwowany Małkowski dał strzał ze sztucera, kładąc go trupem na miejscu. Zabójcę aresztowano.

## MODA A KIESZEŃ Das ewig Männliche

Trzeba jednak przyznać, że są chwile w życiu kobiety, kiedy nie może ona włożyć na ulicę kostiumu.

Rzadkie to chwile wydarzają się wtedy, kiedy idzie ona na przyjęcie, lub na wieczór, kiedy udaje się w podróż lub spieszy do pracy w dzień świąteczny. Niemniej jednak chwil w życiu kobiety w czasie przedwojennym, kiedy nie mogła włożyć angielskiego płaszcza, mniej wprawdzie szykownego, niż kostium, ale niezmiernie wygodnego. To też każda kobieta rozsądna posiada płaszcz angielski, czy płaszcz nieprzemakalny z serge czy gabardyni — fason prosty, męski, rękawy wszyte, lub raglanowe, duże nakładane kieszenie na bokach, pasek spity klamerką (jak najmniej guzików po kompromitacji Wielkiego Guzika). Ładne są płaszcze w kraty

i pelerynka, jakkolwiek przedkładać. Ładne są męskie zabawy nie klosze, ale przeważnie się nosi płaszcze o prostej linii, spokojne i angielskie, które mogą trwać wielki (aż do 4 lat), nie przynosząc ujemnej energii ani uszczerbku kieszeni. Fantazje dozwolone w tym stroju są bardzo nieliczne i zawsze w charakterze sportowym i męskim (das ewig Männliche). Są to kieszonki różnych kształtów. Czasem naszyte lub przecięte nie tylko u dołu lecz i na piersiach, klamerki spinające nietylko pasek, lecz kołnierzyk i kieszenie, czasem jakkolwiek najróżnorodziej kształtów. Mniej praktyczne, ale bardziej wytworne fantazyjne i bardziej kobiece są od płaszczów peleryny (Cane), które w tym roku są niezbyt długie i odznaczają się kołnierzem, zakończonym szalem.

Autuka.

## Wożny dbający o pomyślność sw Ojczyzny

### nie chciał wpuścić ministra do biura — W takich obszarpanych małtkach myślisz pan tu ministrówac?

O nowych ministrach angielskich z „Labour Party“ krąży wiele wesołych anegdotek, które bawią się salony angielskie. Jedną z takich zabawnych powiastek opowiada o ministrze Eduardzie Mr. Thomasie. Nazywano go nominacji udali się nowy minister do swego urzędu.

Przybył jednak o wczesnej godzinie i przez starego służącego, nie

włócząc się tak rano po biurach. Chcac uniknąć dalszych waw odezwał się Mr. Thomas, iż jest nowomianowany ministrem i chce wejść do swego gabinetu.

Stary wożny nie wytrzymał — ale wybuchnął śmiechem. — Co? Taki oberwus, ministrem? — Pani, był pan na wotnie. — Bytem. — A nie doznał pan

o wskazanie mu drogi. Czego pan tam chce? — Mam ważny interes. — Z interesami może się pan wstrzymać, aż do przybycia urzędników. Co to za głupi zwyczaj!

z powodu uderzenia granatu w głowę? Nowego dostojnika wybawił dopiero z kłopotu jakiś urzędnik, który zjawił się do urzędowania

I poznał ministra. Stary wożny oniemiał z przerażenia — ale Mr. Thomas wybaczył mu nieuprzejmość, spowodowaną troską o biuro ministerjalne. Ten sam minister

zbił się na głowę. Kiedyś wśród kuratorów ogromnego ministerjum i nie mógł trafić do swego gabinetu.

Zwrócił się więc do pewnego urzędnika z prośbą, aby mu wskazał jak iść należy do gabinetu ministra.

Urzędnik był uprzejmy i wyjął od starego woźnego i obiecał zaprowadzić Mr. Thomasa, na miejsce.

Po drodze wywiałą się następująca rozmowa: — Czy jesteś pan stałym urzędnikiem ministerjum?

— Nie — odpowiedział minister: czasowo tylko, i nie wiem kiedy mnie zwolnią z mych czynności.

— Bardzo pana żałuje, w tych czasach trudno o prace, bezrobocie coraz większe.

A nie może poszukać pan protekcji, aby pana stabilizował? — Niemożliwe!

— Będny pan, mnie przynajmniej nie grozi wydalenie ze służby, bo znalazłem pewne poparcie.

zbił się na głowę. Kiedyś wśród kuratorów ogromnego ministerjum i nie mógł trafić do swego gabinetu.

Zwrócił się więc do pewnego urzędnika z prośbą, aby mu wskazał jak iść należy do gabinetu ministra.

Urzędnik był uprzejmy i wyjął od starego woźnego i obiecał zaprowadzić Mr. Thomasa, na miejsce.

Po drodze wywiałą się następująca rozmowa: — Czy jesteś pan stałym urzędnikiem ministerjum?

— Nie — odpowiedział minister: czasowo tylko, i nie wiem kiedy mnie zwolnią z mych czynności.

— Bardzo pana żałuje, w tych czasach trudno o prace, bezrobocie coraz większe.

A nie może poszukać pan protekcji, aby pana stabilizował? — Niemożliwe!

— Będny pan, mnie przynajmniej nie grozi wydalenie ze służby, bo znalazłem pewne poparcie.

## Trzy dni podróży w pudle

18-letni William Green Baker, bez pieniędzy, przyjął i pracy, blakając się po ulicach Prescott, szukał sposobu, jakby się dostać z powrotem do matki, a mieszkał w Dallas, Tek.

Spotkał kilku włóczków i tym opowiedział swoje nieszczeście. Bogaci w różnego rodzaju pomysły włóczkę, znaleźli i dla niego rade. W jednym ze sklepów dostał duże pudło drewniane w które włożył Baker.

Następnie zabili wieko sześciu młodymi z zanieśli do biura przewozowego, polecając wyspedjowane go do odległego Santa Fe.

Chipec w pudle ważącym 220 funt.jechał trzy dni, aż w końcu zarwał na urzędnika kompanji kolejowej, gdy ten ru-

szyl pudło. „na Boga otwieraj to pudło i daj mi trochę wody, gdyż zgine“.

Na stacji chłopiec oświadczył, iż był to jedyny sposób dostania się do domu.

## Mezaliany kaczk

We francuskim miasteczku Sévigniac pod Pau, na podwórzu mera p. Hartamero, wywiał się brzemienny w skutki romans między kaczką a gąsiorcem. Ze związku tego wylęgło się potomstwo z cechami charakterystycznymi obu ras — dziobem kaczkim i upierzeniem gęsiem.

Niniejszą wiadomość podaje my na odpowiedzialność dziennika paryskiego „Math“ z dnia 5 b. m.

GAMASTON

## MŁOŚĆ LEZGIŃSKA

(Ze wspomnień prawie studenckich)

— Zostaw te studenckie zamaski — odrzekła obrażona. W tej chwili ujął mnie pod ramie z drugiej strony zgrabny chłopiec, w białej welnianiej czerkiesie i malej baraniej bermudzie z turkusowym deklinem i przepasany pasem ze srebrnych z czerń wypukłych ogniw z znieżyłymi małymi kładł w pochwie usianej turkusami. Po obu stronach na piersiach miał tak zwane „koczery“ to jest po 5 — 6 kieszonek w kształcie multaneł z ustawionymi tulejkami z kości z ozdobami i fałcuszkami, w których przechowuje się naboje. Białe, welniane „czekczyry“ — elegancie, również haftowane złotem „czawki“ — „jedwab-

ne, turkusowe pończochy i aksamta, tegoż koloru półmaska, dopełniały kostiumu.

— Rozumiem — szepnęła Martędela, usuwając rękę z pod mego ramienia — kisz-misz-kuszajesz? — dodała — homne chance... i oddaliła się.

Odnajmowałem tak niecierpliwie oczekiwaną; jej cudne szafiry oczów poleły i palily, czułem przedziwny aromat, pieśniwy róż, olejków, któremi była namaszczonea.

— Dzięki — szepnąłem, ścisłkając jej małą rączkę — nie-

\*\*\* Po polsku znaczy: czy suszone winogrona bez pestek jadasz? Są to pewnego rodzaju kłyny z Ormian i kaukazyjskich, którzy bardzo lubią te bakalie. Wymawianiu „kiszajesz“ jakentuje się naumyślnie nieprawdopodobnie długo; zamiast na ku, na następny sylabie sza, nasłaniając wymowę ormiańską.

uwierzy pani z jaką niecierpliwością i trwogą oczekiwałem obecnej chwili...

— Z niecierpliwością i trwogą? powtórzyła.

— Tak, bo godziny oczekiwania wydawały mi się tygodniami, a trwoga ogarniała mnie, że pani może nie przyjść.

— Przecież obiecałam być.

— Często i bardzo często, kobiety obiecują i nie dotrzymują.

— Czy pan jest w ogóle pesymista, czy tylko względem kobiet?

— Przeciwnie, jestem optymistą, zwłaszcza względem kobiet, a tem bardziej młodych i cudnej urody — odpowiedziałem wpatrując się mocno w jej oczy.

— Jakoś nie bardzo chce mi się wierzyć.

zajęliśmy miejsce, przy małym stoliku.

— Jestem zupełnie syty — nic jeść nie będę — mówiła — napiję się oranżady.

— Ja zaś jestem bardzo głodny, zechce więc pani zjeść coś lekkiego. Jest jedna potrawa, lekka jak listek róży, cudna, woi której od pani zalata.

— A cóż to za potrawa?

— Niewinny ptaszek — jarzabek.

Zaśmiała się i zgodziła. Kazałem zainicjować butelkę szampa i zaczęliśmy rozmowę.

— Czy mogę zapytać o imię uroczej Gruzinki?

— Myrtha — odrzekła. — Panie inżynierze a pańskie imię?

z naszymi góralami — za karę. Mój Boże! — ale wpadam w minorowe tony — a tu ani miejsce ani czas po temu — pomówimy kiedyś o tej sprawie.

Podano kolację i garson napelnił bokały. W pewnej odległości od stołu, zatrzymała się para — oficer gwardyjski prowadził pod rękę, bardzo elegancka maskę w stroju kaukaskim — zatrzymali się — ona przemówiła kilka słów i zbliżyła się do nas.

— To Nina, — rzekła Myrtha — moja kuzynka, która panna również poznała.

Nina podeszła, przywitała mnie i wychwałałaem kostium, ona przemówiła kilka słów do Myrthy i odeszła. Rozmawiali językiem niepodobnym wcale do owego, który mnie tak zajmował.

— Dzisiaj panie porozumiewały się zupełnie innym językiem, jak w teatrze? zapytałem.

— Ah! jak pan orientuje się! dzisiaj rozmawiałam po gruziński, a wtedy narzeczem języ-

gińskiem, naszym macierzystem.

— A więc pani jest Lezginką?

— Tak najczystszej krwi.

— Więc pani musi tańczyć ten cudny taniec — „lezginkę“.

— Bez wątpienia — pas go zna?

— Nie tylko znam, ale zachwyca mnie.

— No, to kiedy zatańczymy go.

— Ale ja nie umiem. — To ja go panu zatańczę. — Dziękuję za tak rozkoszną obietnicę.

\*) szarywary. \*) papirotekci z młekskej skóry, bez obcasów, wąpiazęte z zadartemi noskami.

(D. ...)



# Powrót ks. Arcybiskupa Cieplaka z piekła bolszewickiego.

### Dziś rano powitali Wielkiego Męczennika przedstawiciele władz i m. Białegostoku.

Któż z nas nie pamięta sądu siepaczy bolszewickich w Moku nad kieżmi katoliczki, który poturzył cały świat wywilizowany. Rok temu wyrokiem tego sądu skazany został na karę śmierci i rozstrzelany, ka. prałat Budkiewicz, zaś ks. arcybiskupa Cieplaka i resztę księży oskarżonych skazano na długoletnie więzienie i wtrącono do lochów czerezwycząki. Usilne starania rządu polskiego wreszcie osiągnęły skutek. Rząd sowiecki zgodził się na zamianę kary śmierci i więzienia na wysiedlenie z granic sowieckiej. Powrót ks. arcybiskupa Cieplaka do Polski miał początkowo nastąpić przez Rzym, gdyż bolszewicy obawiali się wrażeń, jakie w Polsce będzie mieć powrót Wielkiego Męczennika bezpośrednio przez granicę polsko-sowiecką. Stało na tem, iż powrót odbędzie się bez oficjalnych przyjęć i manifestacji. Dopiero wczoraj, w godzinach popołudniowych dowiedzieliśmy się, że ukochany nasz Pasterz pociągiem pospiesznym przez Wilno, Grodno, Białystok udaje się do Warszawy.

Ks. arcybiskup w Grodnie spotkał na dworcu dzie rano o g. 2, w imieniu wojewody p. starosta, Rogalewicz, prezydent miasta i gromadka grodnian, którzy dowiedzieć się mogli o tem. Na dworcu kolejowym w Białymstoku dziś o g. 4 rano czekał przybycia ks. arcybiskupa p. dr. Kaluski w imieniu Wojewody, przedstawiciele miasta z p. prezydentem naczele, red. naszego pisma Lubkiewicz, urzędnicy kolejowi ka. dziekan Chodyko i spore grono publiczności. Ks. arcybiskup znajdował się w wagonie salonowym. Znużenie podróżą i nadszarpięte tyłu katuszami niewoli bolszewickiej zdrowie nie pozwoliło ks. arcybiskupowi na opuszczenie wagonu, to też powitanie miało charakter nieoficjalny. Prezydent miasta wręczył ks. arcybiskupowi kwiaty. Szczegóło bliżej powitania z powodu zamknięcia numeru dzisiejszego, og. 4 m. 30 odłdakamy do numeru poniedziałkowego.

# Komunikacja autobusowa z dworcem kolejowym.

### Przedsiębiorca Prylukier wystąpił do Magistratu o koncesję.

Do Magistratu zwrócił się niejaki przedsiębiorca Prylukier o koncesję 10 letnią na uruchomienie dwóch linii autobusowych, łączących dworzec kolejowy z miastem.

**Linia pierwsza:**  
dworzec Warszawski, Lipowa, Sienkiewicza, dworzec Poleski.

**Linia druga:**  
dworzec warszawski, Lipowa, Rynek Kościuszki, Kilńskiego, Pałacowa, Warszawska, Ś-to

Jańska (do fabryki Beckera). Autobusy kursować mają od g. 7 rano do 11 wiecz. Magistrat zasadniczo zgadza się na udzielenie koncesji jednakże tylko do czasu uruchomienia tramwajów, o ile przyszły koncesjonariusz wyłączy wszelkie inne przedsiębiorstwa komunikacyjne na liniach po których kursować będzie tramwaj. Linje autobusowe przedsiębiorca proponuje uruchomić z dniem 1 maja r.b.

# Z życia handlowego.

Znany był to z dawien dawna przesąd, że polak w handlu doniczego. Rzeczywiście jednakże zadaje kłam temu mniemaniu. Przykładów szukać nie potrzeba.

W Białymstoku najpiękniejszym przykładem szybkiego rozwoju i rozrostu polskiej placówki handlowej jest bezsprzecznie Dom Handlowy p. Bronisława Perłowskiego.

Gdy przed paru laty powstała firma ten i ów sceptycznie się zapatrywał na pierwsze kroki młodego sprężystego, przedsiębiorczego handlowca.

Interes postawiony został solidnie odrazu. Dewiza jego była: dobry w najlepszym gatunku towar nawet jeśli kosztuje drożej. Poza tem pierwszy p. Perowski celem udostępnienia możliwości kupna rzeczy niezbędnych inteligencji pracującej

wprowadził „Sprzedaż na raty”, na warunkach dogodnych. Wszystko to razem sprawiło, iż dziś Dom Handlowy Br. Perłowskiego przypomina typ sklepów uniwersalnych stołecznych.

Przebogaty wybór towarów, zajmujących całe pierwsze piętro, dzieli się na działy: I. Manufaktura fabryk krajowych i zagranicznych. II. Obuwie od najprostszego do najwzrostniejszego firm warszawskich (damskie i męskie). III. Galanteria i konfekcja męska i damska IV Szkló i porcelana, naczynia kuchenne i urządzenia gospodarstwa domowego. V Łózka i łóżeczka znanej firmy Jarnuszkiewicz. VI Dział spożywczy. VII Rowery i wiele wiele innych rzeczy. Solidność zatem kłpiecka działać może.

# Z czym przyjechał do nas p. delegat Min. Pr. i Op. Społecznej?

### Czyżby godzić z człowiekiem do którego nikt niema zaufania.

P. Kycy-Kozek, delegat Min. Pracy i Opieki Społ., którego przyjazd w związku z zatarciem lekarzy z p. Szaykowskiem zapowiadał „Dziennik”, odbył wczoraj wieczorem w Wojewódzkim Urzędzie Zdrowia konferencję z delegatami Związku lekarzy. Konferencja miała mieć charakter informacyjny. Mimo, iż słabe tylko wiadomości narazie posiadamy z przebiegu tej konferencji, muszą one jednakże wywołać niepokój.

Przebieg zatargu, zachowanie się p. Szaykowskiego, wyzywającego ogół lekarski, przekraczanie faktów,

oszczerstwa rzucane większości lekarzy o przynależność do komunizmu,

zarzuty wreszcie przeciwko niemu, które prokuratura winaby zbadać, wszystko to oddawna winno było nie pozwolić lekarzom na jakikolwiek pertraktacje z p. Szaykowskim.

P. referent Kozski zapewne niedostatecznie był obzajmiony z materiałem

Tem się tylko chyba tłomaczy, że nie miał nic innego do powiedzenia, jak tylko:

pogódźcie się panowie

Pozatem na rzeczowe postawienie sprawy przez lekarzy, którzy gotowi są na wszelkie całymi i nie był przygotowany, ustępstwa, na rewizję swoich warunków i uzgodnienie ich ze stanowiskiem ministerjum

było tylko właściwy człowiek godny zaufania,

poważny i taktowny został mianowany Komisarzem Kasy — p. delegat nie umie odpowiedzieć nic. Lekarze usłyszeli obietnicę wyznaczenia wyborów

i propozycję tolerowania p. Szaykowskiego

aż do wyborów.

Oczywiście być może pełnomocnictwa p. delegata z którym przyjechał ograniczały się do tego tylko. W takim razie

sprawa przeciągnie się nieco, pozostaje bowiem jedyne wyjście — to zmiana Kierownika Kasy.

Zmiana ta uzdrowi stosunki zabagnione, da możność należytego zorganizowania wyborów położy kres skandalowi publicznemu,

zamachom samochodowym itp.

Obowiązek społeczny każe nam dopilnować tej sprawy do końca.

# O Kasie Chorych nie wolno mówić

### Tak nakazał lekarzom p. Szaykowski

Swego czasu głośnym echem w kołach lekarskich odbiło się zarządzenie p. Komisarza, które w drodze okólnika zostało zakomunikowane wszystkim lekarzom W okólniku tym pod groźbą zwolnienia ze stanowiska, p. Szaykowski zabronił aby gdziekolwiek i kiedykolwiek, z kimkolwiek ktokolwiek z pra-

cowników Kasy i lekarzy mówił o Kasie Chorych.

Okólnik ten jest wymownym faktem potwierdzającym zarzut stawiany p. Szaykowskiemu rządu instytucja arbitralnie i autokratycznie.

Gdzie my żyjemy naprawdę i w jakich czasach?

# Drobiazgi białostockie.

Przemysłowcy białostockcy ostatnio odbyli szereg narad w związku z utworzeniem Polskiego Banku emisyjnego. Komunikują nam, iż kandydatem do Rady Nadzorczej od Białegostoku ma być znany przemysłowiec O. Trylling.

Pp. Szymański i Filipowicz onegdaj powrócili z Warszawy

dokąd udawali się w związku z niepomiernem określeniem wysokości obrotów przez Komisję Szacunkową. Jak się dowiadujemy Ministerstwo Skarbu zdecydowało wysłać do Białegostoku Komisję dla przeprowadzenia kontroli. Przyjazd Komisji spodziewany jest jutro, lub po jutrze.

# Kronika policyjna

**Kradzieże:** Z mieszkania Tamasan Moryca — Legionowa 35, skradziono bieliznę wartości 50 milj. mk.

Z posesji Nr. 2 przy ul. Pałastynskiej skradziono ptactwo domowe wartości 30 milj. mk. Bejle Kapitułowa — Orlańska 12, aresztowano, jako sprawcę tej kradzieży.

Z mieszkania Frydman Jakóba skradziono 2 maszyny „Primus” wartości 50 milj. mk.

Z lasu majątku Tyłwice gm. Zabłudów skradziono drzewo wartości 50 milj. mk. O kradzież podejrzany jest Stanisław i Józef Gwoździejowie z tegoż majątku.

**Aresztowania:** Aresztowano. Gordon Izaaka — Zamenhofs 25 za systematyczną kradzież wartości — Knyżynska 4, Genjusza Ryszarda z Grajewa i Wójcika Bolesława z pow. Ostrowskiego za uchylanie się od służby wojskowej.

**Oddano pod sąd:** Za nie przestrzeganie Przepisów sanitarnych Sadowskiego Michała, ze wsi Bagnówka gm. Dojlidy, Gordina Stanisławsola 15, Wojtulewicz Jana Marjampolska 14, Bierdyckiego Jana Młynowa 59.

# „MODERN”

### DZIŚ

Ostatnie potężne dzieło natychmionego reżysera

DM. BUCHOWIECKIEGO.

# KARUZELA ŻYCIA

dramat zyciowy w 7 aktach.

W rolach głównych:

**Aud Egede Nissen**  
**Walter Jansen**  
**Alfons Fryland**

Kasa: 5.30 pop.  
Początek: 6.30 wiecz.

Czytajcie Dziennik Białostocki.

**WYPRZEDAŻ**  
**POZNAŃSKA**  
27.4. — 4.5. 1924

APOLLO

**KURTYZANA Z WENECYI**

Wspaniały 8mio aktowy 8mio współczesny, salonowy dramat, wykonany z nieznanym dotąd prześcychem i niewidzianą wystawą

Zdjęcia do tego obrazu wykonane są w najpiękniejszym zakątku kuli ziemskiej

**w WENECYI.**

W roli głównej cudowna

**MAGDA SONIA**

Początek o g. 7,8<sup>10</sup> i 10<sup>10</sup>

**Dr. Gurwicz**

Specjalność choroby skórne weneryczne. Leczenie promieniami Röntgena i lampą Krzyżową. Przyjmuje od godz. 10-11 i 4-5. BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 7.

Reklama jest dźwignią przemysłu

Lekarz-dentysta

**P. P. CICHONSKI**

Pałacowa 4, tel. 19. Leczenie, plombowanie, złoto i kauczukowe dostawki. 440

**Dr. M. KANEL**

Specjalność choroby weneryczne i skórne. Leczenie promieniami Röntgena i lampą Krzyżową. Przyjmuje od godz. 9-11 i 4-5 wiecz. kobiet (ul. Kościuszki 4-5). Białystok ul. Sienkiewicza 37 osobne wejście

**URZĘDNIKOM PAŃSTWOWYM**

WZNOWIŁ SPRZEDAŻ MATERJAŁÓW NA RATY.

**Skład Sukna**

firm zagranicznych

**Wisznia i Ochrymski**

Białystok, ul. Sienkiewicza Nr. 18.

**Komisja Rewindykacyjna**

przy Głównym Urzędzie Likwidacyjnym  
Warszawa, Foksal 3, tel. 314-39

rozsprzedaje na dogodnych warunkach

nowo otrzymane transporty obrabiarek do metali i drzewa, silników elektrycznych, kabli oraz sprzętek włókienniczych różnego gatunku.

Ceny, warunki sprzedaży, kredytu na żądanie.

**PODARKI ŚWIĄTECZNE**

Przemysłowka woda kolonka dla znawców

**Halka, Chypre, Róża Polska**

wykwintne trwałe perfumy

**Pudry Mianor i Maryla** higieniczne — niedostrzeżalne

Przestrzega się przed gwałtownościowymi fałszykatami.

**Henryk Żak w Poznaniu**

Fabryka Perfum i Kosmetyków. 2067

**OGŁOSZENIA drobne.**

Zgubiono dowód tożsamości wyd. przez Dystrykt Wileńską w Białymstoku na imię Apolonji Olechowskiej zam. w osadzie Łapy Lesniki. 2127

Zgubiono kartę pobytu wyd. przez Starostwo Białostockie na imię Nisona Klebinowa, zam. przy ulicy Czystochowskiej Nr. 4. 2135

Sprzedaje się wózek dziecięcy spacerowy w dobrym stanie. Dowiedzieć się przy ul. Monopolowej Nr. 22

**KSIEGARNIA A. BRZOSTOWSKIEGO**

POLECA:

wszelkie nowości z zakresu piśmiennictwa polskiego, książki szkolne, mapy, atlasy, materiały piśmiennicze, zeszyty hurtowo i detalicznie.

Przenumerata piśm. 1868

**Dr. M. Kacnelson**

Choroby weneryczne — skórne. Spec. choroby dróg moczowych. Białystok, ul. Kilifajskiego Nr. 6. Przyjmuje od godz. 9-11 i od 4-7.

**Dr. LEON KRYŃSKI**

Spec. choroby dróg moczowych. Białystok, ul. Lipowa 33. Przyjmuje od godz. 9-11 i od 4-7.

**Dr. J. WALEWSKI**

Choroby skórne, weneryczne. Spec. choroby dróg moczowych. Białystok, ul. Sienkiewicza Nr. 18. Przyjmuje od godz. 9-11 i od 4-7.